

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Marca. — Rok 1838.

Środa.

№ 64.

Jutro, Ś. Jan Boży.
U Izrael: Post Estery.

Słychać, że w końcu teraźniejszego wielkiego postu, i u nas iak winnych znacznych miastach, dane będzie wielkie *Oratorjum Kościelne*, do którego ułożył muzykę JP. Józef *Elzner* b. Rektor Konserwatorjum muzycznego; i wykonane przez Amatorów i Artystów tutejszych pod główną Dyрекcją JP. Karola *Kurpińskiego* Dyrektora opery wraz z Autorem. — *Bank Polski*. Stosownie do artykułu 6 Instrukcji przez Radę Administrat. w d. 13/25 Września 1836 zatwierdzonej, podaie do publicznej wiadomości, iż oznaczona planem część Obligów Skarbowych na pożyczkę 25 milionów przez Skarb Królestwa zaciągnięną wystawioną, która z powodu wyższego nad imienionych, która z powodu wyższego nad imienioną wartość kursu, w półroczu od 20 Sierp/1 Wrze: r. z. do 17 Lut/4 Marca r. b. nie mogła być na Giełdzie wykupioną, przez losowanie umorzona będzie. W tym celu w d. 25 Lut/9 Mar: r. b. zaczynając od godz: 10 z rana, odbędzie się w Sali Bankowej publiczne posiedzenie Banku przygotowawcze, w obec Komisji Umorzenia Długu Kraiowego i Delegowanych z Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, na którym włozone zostaną do kofa numera wszystkich Obligów Skarbowych w obiegu będących, a następnie w d. 26 Lut/10 Marca r. b., podobnie zaczynając od godz: 10 z rana, uskuteczni się losowanie ilości tychże obligów planem do umorzenia przeznaczonej. Radca, Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski*. — Pograżona w żalu Żona wraz z dziećmi po ś. p. Karolu *Scholtze* (Szolce) Obywatelu tutejszym, zmarłym wczoraj w 84m roku życia swego; zaprasza krewnych i przyjaciół na eksportację ciała odbyć się mającą z własnego domu przy ulicy Przejazd Nr 647 i 8, jutro o godz: 3ej z południa, na smętarz Ewangelicki. — Podług wiadomości urzędowych z dnia 2 i

i 3 b. m. odebranych, woda na Wiśle pod *Pułtawami* i *Zawichostem* wzniosła się nadzwyczajnie, a po przerwaniu lodów, wystąpi bez wątpienia z koryta i okolice nadwiślańskie szeroko zaleie; mieszkańcy przeto po nad Wisłą własności swoje mający, winni na to zwrócić uwagę i być przysposobionemi do ratunku. Sztafeta wczoraj wieczorem doniosła, że pod Krakowem nadzwyczajnie wazbrana Wisła, zerwała most między Krakowem a Podgórzem. (Wczoraj po południu znacznie przybierająca woda zabrała p. d. Warszawą kilka tyżew mostu, których nie zdążono uchronić. Lody puściły a woda zalewa nadbrzeżne ulice. Wicher gwałtowny trwał przez całą noc dzisiejszą). — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: dla nieszczęśliwej Wdowy od M. P. złp. 2; od L. C. dla Starca bez ręki złp. 6 gr. 20; od 3ch Panienek na Zupę Rumfordką złp. 18. — Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 2ej kla: 51 Loterji, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 40,000, czyli główna wygrana w tej klasie, na Nr 59,174; Los w połówkach wzięty w kantorze Bluma i Jakubowskiego. Zł. 15,000 na Nr 38 805 u Auera w Wilnie. Zł. 5000 na Nr 53,748 u Jaffe w Augustowie. Zł. 4000 na Nr 30,521 u Dawidsohna. Zł. 3000 na Nr 42,214 u Katza w Koninie. Zł. 2000 na Nr 10,147 u Deplera. Po zł. 1500: na Nra 23,015 u Kligbergera w Białym, Nr 38,365 u Bluma i Jakubowskiego. Po zł. 1000: na Nra 3216, 19,894, 20,660, 21,166 i 35,063. — Lubownicy muzyki ciągle uczęszczają na przedstawienia *Robertaj djabła*, wczoraj zadowolenie okazywali częstymi okłaskami, a po ukończeniu przywołali JPP. *Markowskiego*, *Dobrskiego* i JPanią *Rywackę*. *Anglja*. — Lord *Brugham* 22 z. m. znowu obstawał wizbie Wyższej o zupełne zniesienie handlu niewolnikami; Lord *Glenelg* okazuje się

ciągłe przeciwnikiem tego wniosku. Tegoż dnia w izbie Niższej zażądano od Lorda *Palmerstona*, aby udzielił wiadomości iakie przedsięwzięto środki względem przewiezienia wojska z byłego posiłkowego korpusu w Hiszpanji; Lord *Palmerston* oświadczył, że w S. *Sebastjanie* czeka statek na zabranie żołnierzy, lecz ci nie mają jeszcze ochoty odptynać, i podobno dobrowolnie zaciągną się do nowo tworzącego się korpusu.

Francja.— Na posiedzeniu izby Deputowa: d. 24 z. m., zażądał Minister wojny dodatku 16,671,400 fr. dla utrzymania posiadłości afrykańskich. — Królowa Angiel: miała napisać własnoręczny list do Króla Francuzów, w którym zaprasza na swoją koronację Xiążąt *Orleañ*: i *Nemur*. Król nie chcąc się rozłączyć z obu synami, dozwolił tylko młodszemu udać się do *Londynu*. — 23 z. m. odbył się pogrzeb nieodżałowanego Sylwestra *de Sasy*. Uczony ten posiadający sławę europejską, był Profesorem przy kolegium francuzkiem i przy szkole dla ięzyków wschodnich, Sekretarzem Akademji napisów, Inspektorem typografji w wschodniej przy drukarni królewskiej, i Parem Francji; wszystkim tym urzędom lubo iuż w podeszłym wieku, sam przewodniczył z gorliwością nieustanną, miejsce iego nie rychto będzie zastąpione. Papiery iego znalezione w iak najlepszym porządku. — 22 z. m. wieczorem, przewieziono do *Paryża* 20 armatzdobitych w *Konstantynie*. Są długie stóp 3 do 6, prawie wszystkie zagwożdżone, lub z innej przyczyny nieużyteczne. Zdać się, że z ich liczby 8 nader bogato ozdobionych pochodzi z giserni hiszpańskich. Wszystkie będą ustawione w domu *Jwamidów*. — Pod *Waterloo* ma być wzniesiony pomnik zwyciężonej armji francuzkiej, tuż obok łwa belgickiego. Marszałek *Żerar* mianowany członkiem kommissji, mającej ten plan wziąć podrozważę. — Tegoroczny wół zapustny oprowadzany przez ulice *Paryża*, miał 7 stóp i 7 cali, ważył 4,483 funt; a kosztował 3,250 fr.

— Xię *Alexander Wirtembergski* z swoją małżonką Królowną *Francu*: przybędzie do *Paryża* w pierwszych dniach maja. Pafac *Elize Burba* przeznaczono im na mieszkanie. — Sprzeczka między Jenerałami *Flahol* i *Badran* skończyła się wcale niespodzianym sposobem. Hrabia *Flahol* został wezwany, aby się podał do dymissji iako pierwszy koniuszy Xięcia *Orleañskiego*, a Hrabina *Flahol* iako Dama honorowa Xiężny. — W tych dniach przybyli gońcy z *Wiednia* i *Stambułu* do miaisterstwa spraw zagranic w *Paryżu*. Wkrótce potem w skutku narady gabinetowej, wysłano depesze do *Londynu*. W biurach ministerstwa ogłoszono, że przyszło do zupełnego zerwania pokoju między Sułtanem a Wice Królem *Egiptu*.

Hiszpanja.— Wiadomo, że *Espartero* iuż od dawna pragnął ośmielić się na walną bitwę i świetnem zwycięstwem zniweczyć wpływ *Kordowy* w *Madrycie*. Goniec przybyły z *Baiony* donosi teraz, iż wódz wspomniany istotnie stoczył walkę nad brzegami *Ebro*, lecz z nieszczęśliwym skutkiem dla wojsk Królowej. Mimo usiłowań *Espartera* musieli *Jzabelliści* po utracie 1,000 ludzi w zabitych, cofnąć się w najprzykrzejszym nieładzie z pola bitwy. Drogą urzędową wiadomość ta jeszcze się nie potwierdziła. — Ministrowi skarbu miało się udać wyjednać od P. *Rotszylda* pożyczkę na 20 milionów realów. — Rząd zamierza utworzyć z 30 do 36 członków Radę stanu.

Portugalja.— Obawa względem bliskiego wyładowania *Don Michała* coraz się powiększa. Minister wojny przedstawił Korteżom obszernie sprawozdanie o planach *Michalistów*. *Don Michał* ma posiadać znaczne summy, a iego najgorliwsi stronnicy opuścili iuż *Włochy*, celem przyłączenia się do *Karlistów* w *Hiszpanji*. Rząd chcąc przynajmniej ze strony morza utrudnić wtargnienie, wysłał 2 okręty wojenne, mające krążyć przy ujściu *Gwadjany*. — Minister wojny *Baron Basim* podał się do dymissji; następcą iego będzie Pułkownik *Men-*

dez. — W chwili gdy Kortezy naradzają się nad sposobami zaciągnięcia pożyczki, tymczasem naczelnicy wojsk i inne władze kontrybucjami wymuszają pieniądze od mieszkańców. W *Oporto* chciano nawet Anglików zmusić do takich podatków, lecz Poseł angielski wysłał do tego miasta bryg woenny dla zastąpienia swoich rodaków. — Francuz *Mersje*, który przed 2ma laty cisnął kamienie na małżonka Królowej *Donay Marji*, bez żadnej innej kary został wygnany z kraju, i wypłacono mu nawet żołd należny. — Statki nadbrzeżne, w skutku ostatniej burzy wiele ucierpiały.

Niemcy. — Zdrowie Wielkiego Xięcia *Saszo Aymarskiego* znacznie się polepszyło. — W *Lipsku* rozstał się z tym światem znakomity uczoney *Karól Henryk Ludwik Pelic*. — Przed kilką miesiącami zmuszono rodzinę znanego Zegarmistrza *Naundorfa* do opuszczenia *Drezna*. Udała się ona do *Szwajcarii*, gdzie dotychczas żyje w zamożności. *Naundorf* sam, zowiący się Xięciem *Normandji*, Królewiczem *Francji*, ma się znajdować w *Londynie* także w dostatkach. Pamiętniki jego nie mało zastanawiają, a lubo nie ma żadnego dowodu co do prawdziwości jego tytułu, iednak życie tego awanturnika iest otoczone nieodgadnioną tajemnicą.

Turcja. — W całej *Syrji* wzrasta zniechęcenie z powodu zbytniego okrucieństwa *Ibrahima Baszy*, a *Druzowie* w kilku miejscach wznieśli powstanie. Niedawno oddział 130 *Druzów* napadł na oddział 300 *Egipcjan* i zupełnie go poraził, 40 żołnierzy i Pułkownik zostali na placu bitwy. Zbiegostwo także się pomnaża w arniji egipskiej, i świeżo dopiero 2000 (?) wojska zamunicją i bagażami, po zamordowaniu swojego Jenerała *Muhameda Baszy* przeszło na stronę *Druzów*. Za to *Ibrahim* używa wszelkich środków celem ściągania rekrutów. W *Aleppo* wykonał taki podstęp: kazał rozgłosić, że wojsko tureckie przebyło granicę, i że mocny oddział zbliża się ku *Aleppo* dla zięcia miasta podług układu zawar-

tego między *Ibrahimem* a *Sultaniem*. Pewnego rana, władze wojskowe, cywilne i załoga opuściły *Aleppo*, a wkrótce potem istotnie ukazał się oddział z tureckimi chorągiewami i w tureckich mundurach. Mieszkańcy pośpieszyli ze wszęch stron za bramy, aby przywitać mniemanych *Turków*, iako oswobodzicieli z pod iarczma *Egipcjan*; lecz nagle załoga, która wyruszyła z rana, wtargnęła znou do *Aleppo*, zamknęła bramy, i około 5000 mieszkańców zostało za miastem, z tych 2800 nieszczęśliwych zabrano do wojska, inni musieli się wykupić. Chrześcjanie tym razem zostali uwolnieni.

Rozmaitości. — Śpiewacy włoscy w *Paryżu*, mają być niezadowoleni teatrem *Wantadur*, w którym teraz dają swoje widowiska. *Lablasz* oświadczył, że nie wznowi kontraktu, i jeśli teatr włoski nie będzie miał innego lokalu. *Rubini* ma zupełnie opuścić scenę, po upływie obecnej pory. — W spisie artykułów wywiezionych z *Liwopolu*, znajduje się także skrzynia z pieczęcią przeznaczoną aż do *Fernambuoku*; obawiają się tylko, że pieczęć nim przybędzie ze starej *Anglii* na miejsce swego przeznaczenia, iuż nie będzie smaczną. — Autor *Paweł Lakroa* znany pod nazwiskiem: „*Jakóba* amatora książek“, został 23 z. m. w nocy napadnięty na iednej z najludniejszych ulic *Paryża*, i umiescił w pismach doniesienie następujące: „Sądząc się zobowiązanym udzielić moją nocną awanturę na przestrzegę szanownych mieszkańców ulicy *Antę*. 20 lutego w nocy o godzinie 1ej za opuszczeniem domu przy ulicy *S. Bazarza* gdzie wieczór przepędziłem, i za przybyciem na nlicę naktórej mieszkam, ujrzałem za sobą człowieka podejrzanej powierzchowności, śpiewającego półgębkiem. W chwili, gdym się zbliżył ku arkadom ulicy *Tiwoli*, przyskoczyli 2 ludzie, a rzuciwszy się na mnie, zażądali worku pieniędzy, lub życia. Nawiasem mówiąc, stara to forma, którą iuż miałem za wygnaną z słownika rabusiów, i zawcale niezgodną z bezpieczeństwem ulic *Paryża*. Dwajinni, z których zape-

wne ieden był moim śpiewakiem, dopomagali dwóm pierwszym obedrzeć mnie całego. Owi panicze nie sprawili mi żadnej innej przykrości, iak tylko to, że postronkiem, który zarzucili na głowę ledwo mnie nie uduśli. Szczęściem skutkiem dwukrotnego gwizdania, oznajmiającego zbliżenie się powozu, w końcu mnie uwolniono. Z resztą nie użalam się na postępowanie łotrów; wprawdzie mi odebrali lorynetę, zegarek i worek, ale zostawili mi kapelusz, płaszcz i życie. Nakoniec życzę, aby złupienie za pomocą postronka nie było więcej w modzie tej zimy; gdyż ieshłbym nosił chustkę w miejscu twardej krawaty, pewno nie byłbym wstanie opowiedzieć wam, co kogo może spotkać przy ulicy S. Łazarza między 12tą a 13tą wnoy.“

S Z A R A D A.

*Pierwsze jest nie na wierzchu, drugie rozmalcie
Na wierzchu, lub pod spodem, iak chcecie ujrzycie;*

Trzecie zaś litera;

*Wszystka się zawsze pod spodem zawiera.
(Leszła Szarada Pustota.)*

PRZYIECHANI DO WARSZAWY.

Alexander Kieżł Galicyu z Berlina; Witoszyński Jan Dzie: z Wichradza; Nyko Poli; Dzie: z Ustanowka; Choinński Józ: Dzie: z Jabłonowa; Karwowski Jan Dzie: z Kniawskiego; Zabokrzycki Alexy Dzie: z Gosławic; Krosnowski Eust: Dzie: z Koszełów; Łęczyński Teod: Dzie: z Walewic; Stadnicki Łuk: Dzie: z Woli Grzymkowej.

D O N I E S I E N I A.

Upraszam tych wszystkich którzy są dłużni rozmaite **KWOŁY** za wybrane Towary z handlu Karola Kreütz, dawniej na przeciw Kościoła Sgo Krzyża w Warszawie eksystującego, aby najdalej w dni 10 od daty ogłoszenia tego wezwania niścić się zechcieli na ręce podpisanego iako Sądownie upoważnionego, wraze zaś przeciwnym kroki prawne przeciwko nieuiszczającym się, przedsięwzięte niezawodnie zostaną.— W Warszawie dnia 16f28go Lutego 1838 roku. **Adam Chmieleński** obrońca Sądowy, przy ulicy Freta Nr 278 mieszkający.

Prawnie zajęte ruchomości iako to: Pantaljon, Kanapy, Krzesła, Łózko, Szafa, Lustra, it. p. w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, w dniu 24 Lutego/8 Marca r. b. o godzinie 11 z rana; takżo w tymże dniu o godzinie 3 z południa w War-

szawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2241, Komody, Kanapa, Krzesła, Stół, Łózka, Szafy, Sekretarka, Obrazy, Lustra, i t. p. przez publiczną Licytację sprzedane będą. **Grzegorz Zawadzki** Komornik.

W dniu 24 Lutego/8 Marca r. b. o godz: 12 z rana w Warszawie przy ulicy Krakow: Przedm: w domu pod Nr 377, sprzedane będą przez publiczną licytacją prawnie zajęte Ruchomości, a mianowicie: Obrazy, Stoły, Pantaljon, Ekram, Łózka, Szafki, Biurka, Toaletka mahoniowe, Lustro, Zegar, Serwantka, Kanapy i Krzesła. **Adam Łukaszewicz** K.

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Kantorki, Szafy, Serwantki, Łózka, Swieczniki i Lichtarze mosiężne, Filiżanki, Talerze, Tace, Toaleta, Rądle miedziane, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1795 w dniu 24 Lutego/8 Marca r. b. o godzinie 2 z południa przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Prawnie zajęte Ruchomości iako to: Stoły, Łózka, Szafy, Komody, Kanapy, Lustra, it. p. w Warszawie w domu pod Nr 1328, w dniu 25 Lutego/9 Marca o godzinie 10 z rana; w tymże dniu o godzinie 3 z południa w Warszawie w domu pod Nr 324, przy ulicy Rynek Nowego Miasta, Ruchomości: Piernat, Alembik z pokrywą miedzianą, Rądle, Kociołek, Garnek takiż, Garderoba żeńska, Moździerz, Kufer i inne, przez publ: licytację sprzedane zostaną.— **Walenty Supryniewicz** K. T. C. G. M.

Przechodząc przez podwórze domu Pisarskich przy ulicy Senatorskiej i Miodowej przez niewagę zapomniano **PAPIERY** prawne należące do Kazimierza Jastrzębskiego. Łaskawy znalazca raczy je oddać do Kawiarni Kosze w tytuże domu, gdyż musi na nie nie przydadzą, a prócz najczulszej wdzięczności otrzyma nagrodę.

OGURKÓW kwaszonych holenderskich, życzący sobie, dostać może pod Nr 780 przy ulicy Elektoralnej; wiadomość wsklepie Galanteryjnym.

Dziś rano zima stopni 1. **Wczoraj** w południe 0. **TEATR WIELKI.** Jutro 19ty raz 7 **Dziewcząt pod bronią.** 12 raz **Rycorz** i **Wieszczka.**

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będą **Panny Hesen** i **Hagenmajster** od godziny 5 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka, Śpiewacy **Alpejscy Hauser** i **Mitrejter** grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 427, na 1m piątrze, wykonany będzie **KWARTET Kubethi.**